

Mielczarek Mariusz
Warszawa, Polska
ORCID: 0000-0002-2476-270X

NUMIZMATYKA I ARCHEOLOGIA. DWA PRZYKŁADY

NUMISMATICS AND ARCHEOLOGY. TWO EXAMPLES

Podjęcie dyskusji na temat efektów współpracy numizmatyków i archeologów wydaje się obecnie bezcelowe. Archeolodzy przywykli do korzystania z ustaleń numizmatyków, a numizmatycy stale oczekują nowych znalezisk, szczególnie tych, dobrze przez nich datowanych. Właściwie zapomniano o panującym jeszcze kilkadziesiąt lat temu przekonaniu, że moneta jest dobrym datownikiem konkretnego zespołu. Obecną współpracę przedstawicielei obu dziedzin widać w tytułach wielu prac – dla przykładu można podać ważną pracę F. Duyrat, *Wealth and warfare. The archaeology of money in Ancient Syria* (New York 2016).

Z wielu przykładów współpracy za istotne uznałem dwa. Pierwszy, to problem pojawienia się monety (efekty prac archeologicznych) leżały i nadal pozostają kluczem do dyskusji na ten temat, która obecnie nabrała szczególnego charakteru. Drugi to dyskusja nad pieniądzem „lokalnym”, do rozwoju której przyczyniły się efekty prac wykopaliskowych.

Zasadniczym wydarzeniem w dyskusji na temat powstania monety – nie przypominając opinii w IV w. p.n.e. wyrażonej przez Arystotelesa – były bez wątpienia efekty badań archeologicznych efeskiego Artemizjonu, w latach 1905-1905 przeprowadzonych przez ekspedycję brytyjską pod kierunkiem D.H. Hogartha. Uznanie znalezionych przez D.H. Hogartha odkrytych monet, związanych z „centralną bazą” (datowaną wówczas na VIII lub VII w. p.n.e.) za depozyt fundacyjny, wskazywało czas powstania pierwszych monet. Odnalezienie wówczas monet elektronowych oraz bryłek tego metalu nie opatrzonych stemplem, dało początek dyskusji trwającej do dzisiaj.

Znalezione przez ekspedycję D. H. Hogartha monety w 1951 r. opublikował ESG Robinson – obecny stan wiedzy znakomicie oddaje wydane przez American Numismatic Society i National Museum w Jerozolimie dzieło, stworzone przez wielu autorów: *White gold. Studies in early electrum coinage*, które ukazało się w 2020.

Wnioski z ponownych badań archeologicznych świątyni podjęte w latach 1980-tych przez A. Brommera, zmieniły pogląd na początki mennictwa, które oparte były na starszych wykopaliskach. Przedstawione na podstawie nowych wówczas wykopalisk.

Ostatnimi laty ponownie poddano drobiazgowej analizie znaleziska z efeskiego Artemizjonu. Nowe oceny zmieniły obraz początków monety i znaczenia stempla przybitego na kawałku metalu. W tym przypadku szczególną rolę odegrały efekty prac archeologicznych na terenie Lewantu. W ich trakcie natrafiono bowiem na bardzo dobrze zachowane i datowane zespoły „siekanego srebra” (niezwykle istotne efekty przyniosły analizy metalograficzne owego srebra, wskazujące między innymi

miejsce jego pochodzenia). Nowe ustalenia dotyczące lanego srebra zadecydowały o sformułowaniu nowych opinii. Co istotne, sposób „opakowania” siekańców srebra wpłynął na nowe oceny faktu przybicia stempla na kawałku metalu. Stempla, który nie tylko miał gwarantować jakość, ale wskazywał też osobę, która za to odpowiadała.

Efekty prac wykopaliskowych zmieniły, po raz kolejny, obraz początków monety.

Drugi przykład, ma charakter regionalny.

Pomijając dyskusję na temat realnej wiedzy Herodota na temat północnego wybrzeża Morza Czarnego, zwraca uwagę przedstawiona przez tego autora historia króla Scytów Skylesa, którego zafascynowała kultura grecka. Jego losy, w oparciu o tekst Herodota analizowane były wielokrotnie – lista prac, w których odniesiono się do poczynań Skylesa jest długa.

„Rewolucją” w ocenie poczynań Skylesa było odkrycie w trakcie prac wykopaliskowych na terenie antycznego Nikonion (przez wiele lat kierowanych przez N.M. Sekerską z Muzeum Archeologicznego w Odessie) odlewanych monet brązowych z imieniem Skylesa. Co istotne, odkryto monety trzech nominałów. Oznacza to, że decyzja o podjęciu emisji monet z imieniem Sylesa było działaniem przemyślanym. Herodot działalność Skylesa związał jednak przede wszystkim z Olbią. Autor ten nie wspomina Nikonion. Nadal otwarte jest pytanie, dlaczego monety takie produkowano nad dolnym Dniestrem.

Niezbędne jest w tym miejscu dodanie, że odpowiedź na szereg pytań związanych z dziejami Nikonion, zależy od oceny efektów prac wykopaliskowych w ośrodkach rozwijających się na terenie Azji Mniejszej.